

Nasza wizja centrum Łodzi

Władze Łodzi poprosiły mieszkańców o wyrażenie opinii na temat programu Nowego Centrum Łodzi, czyli koncepcji zagospodarowania obszaru miasta pomiędzy ulicami Piotrkowską - Narutowicza - Kopcińskiego - Tuwima. Zdanie łodzian ma być wzięte pod uwagę przy opracowaniu tzw. Master Planu. Na zlecenie magistratu przygotowuje go firma doradcza Deloitte za 800 tys. zł.

Na stronie Nowego Centrum Łodzi (www.ncl.uml.lodz.pl) pod hasłem „Badanie opinii o programie NCL” dostępna jest ankieta, którą można wypełnić do 18 sierpnia. Pytania dotyczą celów programu oraz tego, które z aspektów rozwoju miasta są ważniejsze: gospodarczy i infrastrukturalny, społeczny i kulturalny czy może zagospodarowania przestrzennego i środowiska. Autorzy ankiety pytają również, które z projektów w ramach Nowego Centrum Łodzi są najistotniejsze. Można także podzielić się własną wizją centrum lub zgłosić swoje propozycje działań do programu NCL.

W witrynie NCL znaczące miejsce zajmuje tekst programowy „Atrakcyjne centrum - być albo nie być dla Łodzi”, obszernie przedstawiający kontekst historyczny, dzieje pomysłu i wreszcie założenia koncepcji NCL w obecnym kształcie, choć pełne optymizmu informacje na temat realizacji Bramy Miasta zdążyły się już dezaktualizować. W każdym razie lektura tego tekstu pozwala zorientować się, w jakim kierunku zmierza myślenie władz Łodzi.

Program oparty został na pierwszej koncepcji zagospodarowania przestrzennego NCL, autorstwa światowej sławy luksemburskiego urbanisty Roba Kriera, który w 2007 roku nakreślił podstawy planu z umiejscowieniem dworca Łódź Fabryczna, stref funkcjonalnych i siatki ulic oraz centralnego punktu - placu, umownie nazwanego Rynkiem Kobro.

Koncepcja wypełnienia tej przestrzeni jednak ewoluowała. Prezes zarządu NCL Błażej Moder twierdzi, że funkcjonalność tego kwartału wcześniej (za czasów, kiedy prezydentem Łodzi był Jerzy Kropiwnicki) koncentrowała się na kulturze i biznesie. Obecnie postawiono na wielofunkcyjność - stworzenie bezpiecznych, dostępnych i atrakcyjnych przestrzeni publicznych. NCL ma być miejscem, gdzie ludzie będą mieszkać, pracować i spędzać wolny czas. Jako pozytywne przykłady służą tu miasta podobne do Łodzi, takie jak: Manchester, Lyon, Stuttgart czy Lipsk, które mają doświadczenie w postindustrialnym przekształcaniu swoich centrów. Dziś ich mieszkańcy uznają, że komfort życia jest tam najwyższy.

Skala całego przedsięwzięcia jest tak wielka (dotyczy zabudowy 100 ha, na co złożony jest 51 projektów, których wartość już w tym momencie wynosi blisko 5 mld zł), że realizacja planu wymaga opracowania odpowiedniej strategii. Tym właśnie zajmuje się firma Deloitte, przygotowująca wspomniany wcześniej Master Plan.